

Leszek Sługocki

Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 30 września 1986 r. VI KZP 10

Palestra 32/3(363), 140-144

1988

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

pod adresem obecnie obowiązującego art. 243 k.k., proponując jednocześnie swoje własne rozwiązania.¹² W głosie, która ma ściśle określony zakres rozważań, nie ma jednak

miejsca na ustosunkowanie się zarówno co do zarzutów jak i propozycji *de lege ferenda*.

Mieczysław Lewandowski

¹² Por. D. G a j d u s: op. cit., s. 163—164.

3.

GŁOSA

do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 30 września 1986 r. VI KZP 10/86 *

Głosowana uchwała brzmi, jak następuje:

Rozpoznając sprawę o warunkowe przedterminowe zwolnienie,

I. Sąd Wojewódzki w Katowicach postanowieniem z dnia 24 marca 1986 r. przedstawił Sądowi Najwyższemu na podstawie art. 390 § 1 k.p.k. zagadnienie prawne wymagające zasadniczej wykładni ustawy, na które składały się trzy różne problemy (pytania), ujęte w punkty I, II i III. SN uchwalił udzielenie odpowiedzi na pytanie pierwsze, odmówił zaś udzielenia odpowiedzi na pytania drugie i trzecie. Z tego względu niniejsza glosa organicza się do rozważenia uchwały będącej odpowiedzią tylko na pierwsze pytanie. Nie będziemy się natomiast zajmować pytaniem drugim i trzecim, chociaż SN, odmawiając odpowiedzi, poświęcił wiele miejsca zagadnieniom związanym z tymi pytaniami.

sąd powinien uwzględnić także stopień społecznego niebezpieczeństwa czynu w aspekcie osiągnięcia celów kary przez dotychczasowe jej wykonanie.

Z zagadnień wstępnych podnieść jeszcze należy, że głosowana uchwała została opublikowana jednocześnie w zbiorze urzędowym i w Orzecznictwie Sądu Najwyższego, wyd. przez Prokuraturę Generalną.¹ Obie redakcje różnią się jednak w niektórych sformułowaniach. Oczywiście glosa moja odnosi się do wersji opublikowanej w zbiorze urzędowym, chyba że zaznaczono inaczej.

Trzeba tu jednak rozpocząć od wskazania pewnej różnicy. Otóż SN w zbiorze urzędowym rozpoczyna treść pod uchwałą od sformułowania: „Sąd Najwyższy w sprawie Piotra Z. co do odmowy warunkowego przedterminowego zwolnienia itd.”, co nie jest całkiem zrozumiałe. Natomiast w wydaniu Prok. Gen. treść

* Uchwała opublikowana w OSNKW z 1986 r. nr 11—12, poz. 88.

¹ OSN PG z 1986 r. nr 12, poz. 161.

rozpoczyna się zupełnie prosto: „Sąd Najwyższy w Izbie Karnej na posiedzeniu, po rozpoznaniu itd.”, co jest jasnym sformułowaniem.

Można by wprawdzie przyjąć, że sformułowanie ze zbioru urzędowego, choć niezręczne, odnosi się do sytuacji, gdy SW sformułował pytanie, rozpatrując zażalenie skazanego (art. 106 § 1 *in fine* k.k.w.), ale nie jest to całkiem pewne. O pewnym praktycznym wydzźwięku takiej sytuacji będzie mowa na zakończenie.

II. SW sformułował zagadnienie prawne, jak następuje:

„Czy stopień społecznego niebezpieczeństwa czynu wpływa tylko na wymiar kary (art. 50 § 1 k.k.), czy również na warunkowe przedterminowe zwolnienie (art. 90 § 1 k.k.); w razie uznania, że społeczne niebezpieczeństwo czynu nie należy do elementów ocennych, o których mowa w art. 90 § 1 k.k., to czy cele kary w rozumieniu tego przepisu wyznacza tylko art. 37 k.k.w.?”

Tak sformułowane zagadnienie prawne wymagało m.zd. wprowadzenia w odpowiedzi SN kilku sformułowań (definicji), a mianowicie:

- 1) jaka jest definicja pojęcia „stopień społecznego niebezpieczeństwa czynu”, ewentualnie — co oznacza ten termin (to sformułowanie)?,
- 2) jaki przepis obowiązującego prawa świadczy o jedności prawa karnego i prawa karnego wykonawczego (ewentualnie o jedności polityki karnej judykacyjnej i wykonawczej)?

Jednakże uzasadnienie głosowanej uchwały nie daje tych sformułowań (odpowiedzi, definicji).

Szkoda.

III. Prześledźmy teraz zaprezentowany w uzasadnieniu tok rozumowania Sądu Najwyższego. Rozpoczyna się ono od stwierdzenia, że przewidziana w art. 90 § 1 k.k. dodatnia prognoza w stosunku do skazanego powinna być oparta na wszechstronnym poznaniu jego osobowości, a więc właściwości i warunków osobistych skazanego, sposobu jego życia przed popełnieniem przestępstwa oraz zachowaniu się po popełnieniu przestępstwa, zwłaszcza zaś w czasie odbywania kary. Z treści tego przepisu w związku z treścią art. 80 § 1 k.k. i art. 37 k.k.w. wynika, że wśród materialnych podstaw warunkowego przedterminowego zwolnienia (art. 90 § 1 k.k.) dominują cele wychowawcze, indywidualno-prewencyjne. Te sformułowania nie nasuwają żadnych zastrzeżeń, a pierwsze zdanie jest właściwie powtórzeniem pierwszej części art. 90 § 1 k.k.

Jednakże dalsza część treści uzasadnienia budzi głęboki sprzeciw. Otóż SN powiada, że należy mieć na uwadze, iż zachowanie skazanego w czasie odbywania kary nie jest jedynym ani przesądzającym kryterium tej prognozy. I dalej, że prognozę należy ustalić, mając na uwadze istotne w tej materii okoliczności dotyczące rodzaju i ciężaru stopnia społecznego niebezpieczeństwa czynu popełnionego przez oskarżonego (chyba przez „skazanego”, gdyż wyrok jest przecież prawomocny — *L.S.*). Tu SN nie powołuje się na żaden przepis prawa. Nie powołuje się z tej prostej przyczyny, że takiego przepisu po prostu nie ma.

Aby wzmocnić swój pogląd powo-

luje się SN na postanowienie z dnia 19 maja 1972 r.² Należy się więc dokładnie przyjrzeć temu postanowieniu SN i stanowi faktycznemu, jaki legł u jego podstawy.

Otóż postanowienie to, zapadłe przy oddaleniu rewizji nadzwyczajnej Prokuratora Generalnego PRL na niekorzyść skazanego, zostało stezowane następująco:

„Wielość³ popełnionych czynów, ich ciężar gatunkowy oraz długi okres działalności przestępnej jako zewnętrzny przejaw stopnia demoralizacji sprawcy, a częściowo także wyraz jego osobowości, należą do czynników rzutuujących na ocenę realności i trwałości poprawy okazywanej przez skazanego w okresie odbywania kary, wobec czego należy je brać pod uwagę przy podejmowaniu decyzji o warunkowym przedterminowym zwolnieniu. Okoliczności te (tzn. dotyczące rodzaju i charakteru przestępstwa) jednak nie mogą same przez się przesądzać ujemnej prognozy, skoro kodeks karny nie wprowadził żadnych ani przedmiotowych, ani podmiotowych wyjątków od stosowania warunkowego zwolnienia, w przeciwnieństwie np. do poprzednio obowiązującej ustawy, która wyłączała spod jej działania recydywistów.

Jedną z istotnych przesłanek do przewidywania przyszłego trybu życia i postępowania skazanego na wolność stanowi natomiast, w myśl art. 90 § 1 k.k.,

zachowanie w toku wykonania kary, które powinno być oceniane całościowo, mając na względzie to, że proces wychowawczy i resocjalizacyjny nie zawsze przebiega równomiernie i bez zakłóceń oraz wymaga różnorodnych i odpowiednio stopniowanych środków oddziaływania.”

Sprawa zaś dotyczyła osobnika skazanego na łączną karę 15 lat więzienia, 20 tys. zł grzywny, utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na 5 lat, z zaliczeniem tymczasowego aresztowania od dnia 2 stycznia 1962 r. do dnia 30 marca 1963 r. (data wyroku SN), za przestępstwa określone w: 1) art. 14 § 1 dekretu z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa (Dz.U. Nr 30, poz. 192), tzw. m.k.k. — udział w związku mającym na celu zbrodnię, 2) art. 4 § 1 tegoż samego dekretu polegającego na przechowywaniu bez zezwolenia różnej broni i amunicji, 3) art. 1 § 2 i 3 tegoż dekretu polegającego na dokonaniu gwałtownego zamachu, 4) art. 259 k.k. z 1932 r. — rozbój (dokonany pięciokrotnie), 5) art. 23 § 1 k.k. z 1932 r. w związku z art. 2 § 1 dekretu z dnia 4 marca 1953 r. o wzmożeniu ochrony własności społecznej (Dz.U. Nr 17, poz. 68), i 6) art. 257 § 1 k.k. z 1932 r. — kradzież (dokonana dwukrotnie).

Postanowieniem SW w Bydgoszczy z dnia 24 lipca 1971 r. skazany został warunkowo zwolniony z

² OSNKW z 1972 r. nr 11, poz. 178.

³ W druku podano „Wielkość”, co jest oczywistym błędem drukarskim. W uzasadnieniu podano prawidłowo „wielość” (s. 51).

dniem 3 sierpnia 1971 r. (szczegóły pomijam — L.S.). Postanowienie zostało wydane w uwzględnieniu wniosku skazanego, do którego przychylił się prokurator i przedstawiciel zakładu karnego.

Od tego postanowienia wniósł rewizję nadzwyczajną Prokurator Generalny PRL, domagając się zmiany zaskarżonego postanowienia przez pozostawienie wniosku o warunkowe przedterminowe zwolnienie bez uwzględnienia. SN postanowieniem z dnia 19 maja 1972 r. oddalił rewizję nadzwyczajną, wypowiadając m.in. pogląd, jaki został zawarty w tezie. Tak więc skazany za popełnienie dziewięciu b. poważnych przestępstw (w tym trzech zbrodni o dolnym progu zagrożenia 5 lat więzienia) na łączną karę 14 lat więzienia (do dwóch występków z art. 257 § 1 d.k.k. zastosowana została amnestia z 1969 r.) opuścił zakład karny na podstawie warunkowego przedterminowego zwolnienia po odbyciu kary więzienia w wysokości 9 lat 7 miesięcy i 1 dzień.

Teza więc SN zbudowana na podstawie postanowienia z dnia 19 maja 1972 r., prowadziła wprost do uznania zasadności warunkowego przedterminowego zwolnienia, miała to warunkowe zwolnienie uzasadnić. Jednakże w głosowanej uchwale teza ta spożytkowana została do rozumowania zmierzającego do ograniczenia zastosowalności warunkowego zwolnienia. Nie wolno jednak pominąć, że w głosowa-

nej uchwale wprowadzona została do uzasadnienia tylko pierwsza część tezy z 1972 r., urywająca się w połowie zdania i z wprowadzoną zmianą tekstu. Przekracza uprawnienia glosatora ustosunkowanie się do takiej operacji.

Dalsza część uzasadnienia stara się wykazać, że sąd rozpatrujący kwestię zastosowania warunkowego przedterminowego zwolnienia powinien rozważyć sposób działania, nasilenie złej woli i stopień społecznego niebezpieczeństwa czynu. Oczywiście (niestety) bez wskazania przepisów stanowisko takie dopuszczających.

IV. Postawić więc sobie należy retoryczne pytanie: Ile razy sprawca popełnienia danego czynu może być sądzony? Pytanie jest retoryczne, gdyż procedura karna odpowiada, że raz (arg. z art. 11 pkt 7, art 299 § 1 pkt 1 k.p.k.). Natomiast kodeks karny wykonawczy w żadnym przepisie nie upoważnia sądu wykonawczego do rozważenia czynu skazanego, i to w jakimkolwiek aspekcie.

Nie istnieje zresztą jedność postępowania jurysdykcyjnego i wykonawczego (polityki karnej i penitencjarnej), chociażby występowały w tej kwestii kontrowersje teoretyczne bez względu na to, jaka jest praktyka.⁴

V. Dotychczasowe wywody składować należy następująco: ani stopień społecznego niebezpieczeństwa czynu (jeśli uda się go zde-

⁴ Por. w tej materii: J. Górny: Jedność polityki karnej i penitencjarnej w teorii i praktyce, PiP z 1981 r. nr 2, s. 74 i nast.; J. Górny i J. Śliwowski: Resocjalizacja a problem dolegliwości kary, PiP z 1981 r. nr 3, s. 65 i nast.; S. Ziemiński: Propozycje nowelizacji kodeksu karnego wykonawczego. Przegląd Penitencjarny i Kryminologiczny z 1982 r. nr 1, s. 7; L. Sługocki: Kara grzywny samoistnej i jej wykonanie, Warszawa 1984, s. 170.

finiować), ani sposób działania sprawcy, ani nasilenie złej woli (to ostatnie nie dotyczy przestępstw nieumyślnych) nie mogą być brane pod uwagę przy stosowaniu warunkowego przedterminowego zwolnienia. Żaden przepis obowiązującego prawa nie zezwala na branie tych elementów pod uwagę przy stosowaniu instytucji warunkowego zwolnienia. Dlatego głosowana uchwała jest zasadna.

Jedynymi materialnoprawnymi przesłankami, jakie należy brać pod uwagę przy stosowaniu warunkowego przedterminowego zwolnienia, są te, o których jest mowa w art. 90 § 1 k.k., a cele kary pozbawienia wolności wyznacza wyłącznie art. 37 k.k.w. A więc wykonanie kary pozbawienia wolności ma na celu kształtowanie społecznie pożądanej postawy skazanego, a zwłaszcza powinno wdrażać go do społecznie użytecznej pracy oraz przestrzegania porządku prawnego i tym samym przeciwdziałać powrotowi do przestępstwa (§ 1). Natomiast dalsze paragrafy art. 37 k.k.w. traktują o działalności resocjalizacyjnej.

VI. Na zakończenie zgoła inna refleksja. SW wydał postanowienie o przedstawieniu zagadnienia prawnego w dniu 24 marca 1986 r. Ponieważ niewątpliwie było to w toku postępowania zażaleniowego, przyjąć można, że pierwsze postanowienie wydane zostało na przełomie 1985 i 1986 r. SN podjął uchwałę w dniu 30 września 1986 r. Biorąc pod uwagę potrzebę uzasadnienia i zwrotu akt do SW, nastą-

piło to pod koniec 1986 r. Tak więc zagadnienie rozstrzygnięte zostało w ciągu roku. Czy w ciągu tego roku skazany nie odbył całej pozostałej kary pozbawienia wolności (tj. czy nie odbył jej do końca, tak jak została orzeczona) i czy sama możliwość zastosowania warunkowego zwolnienia stała się bezprzedmiotowa?

Na to pytanie nie uzyskamy odpowiedzi, gdyż nie można jej wyczytać z uzasadnienia głosowanej uchwały. Można jedynie bezbłędnie podać, że jeśli skazany, na tle sprawy którego podjęta została głosowana uchwała, skazany był na karę do 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, to nawet przy pozytywnym dla niego zastosowaniu uchwały SN nie skorzystał z dobrodziejstwa warunkowego przedterminowego zwolnienia. Wniosek pierwszy o „warunkowe” przedterminowe zwolnienie mógł być przecież złożony po odbyciu co najmniej dwóch trzecich kary (art. 91 § 1 k.k.). Jeśli natomiast był to skazany „uprzywilejowany” i mógł skorzystać z „warunkowego” zwolnienia po odbyciu połowy kary (art. 91 § 1 in fine, art. 91 § 2 k.k.), to przy pozytywnym dla niego zastosowaniu uchwały SN nie skorzystał on z dobrodziejstwa warunkowego przedterminowego zwolnienia, nawet gdy był skazany na karę 2 lat i 6 m. pozbawienia wolności.

Nie są to pocieszające stwierdzenia.

Leszek Sługocki